

POSTANOWIENIE

Dnia 28 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Kozielowicz

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 28 listopada 2023 r.,
sprawy R. F.
skazanego z art. 296b §2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu
z dnia 12 kwietnia 2023 r., sygn. akt IV Ka 176/22
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Śródmieścia we
Wrocławiu
z dnia 27 lipca 2021 r., sygn. akt V K 803/17

**oddala kasację jako oczywiście bezzasadną, a kosztami
sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Śródmieście wyrokiem z dnia 27 lipca 2021 r., sygn. akt V K 803/17, uznał R. F. za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów zakwalifikowanych z art. 296b § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Po rozpoznaniu apelacji adw. M. S. – obrońcy R. F., Sąd Okręgowy we Wrocławiu wyrokiem z dnia 12 kwietnia 2023 r., sygn. akt IV Ka 176/22, zmienił zaskarżony wyrok, przyjmując, że czyny z punktów od I do XIX stanowią ciąg przestępstw z art. 296b § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i wymierzył R. F. karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny w

wysokości 250 stawek dziennych określając wysokość jednej stawki na kwotę 30 zł., a pozostałym zakresie utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Od tego wyroku adw. M. S. – obrońca skazanego R. F., wniósł kasację. **Zarzucił** w niej rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 296b § 2 k.k., polegającą na błędnej wykładni skutkującej przyjęciem, że osoba, która nie jest organizatorem profesjonalnych zawodów sportowych albo ich uczestnikiem może odpowiadać na podstawie tego przepisu, natomiast tego rodzaju wykładnia prowadziłaby do wniosku, że jest to przestępstwo powszechne, podczas gdy zgodnie z wolą ustawodawcy należy ono do kręgu przestępstw indywidualnych właściwych, które dla przypisania sprawstwa wymaga ustalenia roli oskarżonego w ramach danej imprezy sportowej tj. faktu organizacji profesjonalnych zawodów sportowych lub uczestniczenia w tych zawodach jako sportowiec, natomiast na kanwie niniejszej sprawy, nie ma wątpliwości, że R. F. nie był uczestnikiem zawodów sportowych, w stosunku do których zarzucane jest mu tzw. „sportowe przekupstwo”, a także nie pełnił on żadnej roli przy organizacji tych zawodów - nie był bowiem ulokowany formalnie w strukturze organizacyjnej żadnego z meczów, w których miało dojść do przekupstwa, nie był on ani członkiem klubu sportowego, ani nie odpowiadał za organizację zawodów sportowych z ramienia Polskiego Związku Piłki Nożnej ani któregoś z wojewódzkich związków piłki nożnej, nie był sędzią tych zawodów ani obserwatorem - tym samym nie mógł on realizować kompletu znamion przestępstwa z art. 296b § 2 k.k., jak również art. 296 § 1 k.k., czyli korupcji w sporcie zarówno biernej, jak i czynnej i skazanie go w oparciu o ten przepis zostało dokonane z rażącym naruszeniem prawa.

Podnosząc ten zarzut **wniósł** o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu w pisemnej odpowiedzi na tę kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej (por. pismo z dnia 24 sierpnia 2023 r., sygn. [...]).

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego R. F. jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Bezspornym jest, że tzw. przestępstwo łapownictwa biernego w profesjonalnych zawodach sportowych, określone w art. 296b § 1 k.k., jest przestępstwem indywidualnym właściwym, gdyż podmiotem tego przestępstwa może być tylko osoba o ściśle określonych cechach (osoba organizująca profesjonalne zawody sportowe bądź w nich uczestnicząca). Natomiast określone w art. 296b § 2 k.k. łapownictwo czynne w profesjonalnych zawodach sportowych jest, zarówno w typie podstawowym, jak i w typie uprzywilejowanym, przestępstwem powszechnym, które może popełnić każdy zdalny do przypisania mu odpowiedzialności karnej. Ustawa nie wymaga w tym wypadku, aby potencjalny podmiot – poza ogólnymi warunkami, jakie musi spełnić każda osoba fizyczna, aby można ją było pociągnąć do odpowiedzialności karnej, posiadał jakieś szczególne, tylko jemu właściwe cechy (por. R. Żurowska, *Przestępstwo korupcji w sporcie*, Poznań 2010, s. 76 – 77)

Trafnie wskazał Prokurator Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu, w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego R. F., że zarzut tej kasacji wydaje się być zupełnie oderwany od treści wyroków Sądu I i II Instancji. Otóż, jak się wydaje, obrońca skazanego błędnie zakłada, że R. F. został skazany za czyn z art. 296b § 1 k.k., gdyż wprowadzie w zarzucie kasacji zarzuca naruszenie przepisu art. 296b § 2 k.k., jednakże cała argumentacja sprowadza się do wykładni znamion typu przestępstwa łapownictwa biernego w profesjonalnych zawodach sportowych, określonego w art. 296b § 1 k.k., które rzeczywiście jest przestępstwem indywidualnym. Obrońca skazanego R. F. zarzuca, iż Sądy błędnie uznały R. F. za uczestnika lub organizatora profesjonalnych zawodów sportowych i wykazuje, że R. F. takich funkcji nie pełnił. Można zatem stwierdzić, że najpierw obrońca skazanego R. F. wykreował w swojej kasacji tezę, która w żadnym wyroku nie została zawarta, a następnie z tą, wykreowaną przez siebie tezę, postanowił polemizować. Rzeczywiście przed 2009 r. w doktrynie pojawiały się rozbieżności co do interpretacji znamion przestępstwa z art. 296b § 1 k.k. Jednakże po pierwszych wyrokach Sądu Okręgowego we Wrocławiu, Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu oraz

Sądu Najwyższego, rozstrzygających co do odpowiedzialności za przestępstwo z art. 296b § 1 k.k., w orzecznictwie utrwaliła się jednolita wykładnia znamion tego przestępstwa. Jednakże nigdy, zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, nie pojawiły się wątpliwości co do przyjęcia, iż przestępstwo określone art. 296b § 2 kk, jest przestępstwem powszechnym. W związku z tym, ani w wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia - Śródmieścia, ani w zaskarżonym kasacją wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z dnia 12 kwietnia 2023 r., sygn. akt IV Ka 176/22, nie czyniono ustaleń, że R. F. był uczestnikiem lub organizatorem profesjonalnych zawodów sportowych, z czym w kasacji polemizuje jej autor, gdyż okoliczność ta dla odpowiedzialności karnej R. F. za przestępstwo z art. 296b § 2 kk, jest zupełnie obojętna.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k., rozstrzygnął jak w postanowieniu.

[a!]